POLSKA INFORMACJA POLITYCZNA
agencja publicystyczna
INFORMATION POLITIQUE POLONAISE . AGENCE DE PRESSE
ADRES: WARSZAWA, ALBERTA 6 m. 39. ADRES TELEGR. »POLINF« TEL. 3.00-94. KONTO P.K.O. 171.90.

Nr.14/91/ Warszawa, dnia 8 grudnia 1938 r.

DEKLARACJA FRANCUSKO-NIEMIECKA

Podróż Ministra Spraw Zagranicznych Rzeszy p. von Ribbentropa do Paryża i podpisanie deklaracji francusko-niemieckiej, są to fakty, wysuwające się na czoło zainteresowań politycznych dnia dzisiejszego. Rząd Polski nie był tymi faktami zaskoczony, przecież miał możność śledzenia u źródła akcji, która doprowadziła do tego aktu. Opinia polska powitała z zadowoleniem treść artykułu 3-go deklaracji z dnia 6 grudnia b.r., stwierdzającego, że porozumienie to w niczym nie narusza poprzednich układów każdej z obu stron z państwami trzecimi, widzi bowiem w tym całkowitą nienaruszalność stosunków polsko-francuskich w ich dotychczasowej treści.

Rząd Polski, który pierwszy wszedł na drogę szukania dwustronnego porozumienia z Rządem Trzeciej Rzeszy, oraz opinia polska, posiadająca za sobą doświadczenie blisko pięcioletniego istnienia polsko-niemieckiego układu o nieagresji z 26 stycznia 1934 roku, z całą trzeźwością oceniają znaczenie porozumienia paryskiego. W porównaniu z porozumieniem polsko-niemieckim nie

porozumienie paryskie zawiera w niektórych punktach pewne precyzje dalej idące, w niektórych zaś nie sięga tak głęboko, jak polsko-niemiecka deklaracja o nieagresji.

Trudno się również zorientować co do zasięgu działania deklaracji, a szczególnie, czy stypulacje w niej zawarte obejmują tylko/interesy europejskie, czy całokształt światowych zagadnień, stojących przed Niemcami i Francją.

Oczywiście jednak w układzie stosunków pomiędzy krajami większą znacznie rolę odgrywa sposób wykonywania porozumień aniżeli ich treść formalna. Polsko- niemiecki układ zdał już egzamin i to w warunkach częstokroć trudnych. Miejmy nadzieję, że i układ francusko- niemiecki stanie się źródłem podobnego stałego wysiłku, jaki dokonały Rządy :Polski i Niemiecki, i rozpocznie istotnie nową fazę lepszego zrozumienia pomiędzy Berlinem i Paryżem. Będzie to w dużym stopniu zależało od tego, czy potrzeba tego większego zrozumienia przeniknie w obu krajach do szerszej opinii publicznej.

W każdym razie w Polsce porozumienie to zostało powitane jako nowy i doniosły instrument stabilizacji stosunków europejskich. Wszelkie przedstawianie porozumienia polsko-niemieckiego i francusko- niemieckiego jako przeciwstawnych z umownymi zasadami stosunków polsko-francuskich należy uważać za spekulację dziennikarskich łowców sensacji lub polityków, dążących do zamącenia jasności sytuacji.

Tezą polskiej polityki było zawsze uznanie bilateralnych stosunków, a przede wszystkim stosunków takich między państwami sąsiedującymi, za najistotniejszy i najrealniejszy czynnik pomyślnego kształtowania atmosfery ogólnej. Doświadczenie wykazuje nadto, że przedstawianie tego rodzaju układów jako aktów zwróconych przeciw państwom trzecim w najmniejszym stopniu nie odpowiada rzeczywistości.

..oo0oo..